Dolewam

Tymek

Odgadniętych znaków, yeah

Wstaję, odpalam się za dwóch
Jestem jak grabia modnych słów
W duszy zalega ten sam ból
Co pęka w szklance, yeah

Wstaję, odpalam się za dwóch
Jestem jak grabia modnych słów
W duszy zalega ten sam ból
Co pęka w szklance
Leję pół na pół, leję pół na pół
To życie pół na pół
Czuję się jak Robin Hood
Dolewam pół na pół, otwieram mózg na pół
Lawina słów na bruk, z nią znowu pół na pół
Tabletki puls i chuj z tym zdrowiem
Pół na pół na bakier
Z prawem burzy się ten mur na pół
Ogarniam sprawy, luz
Ciągle się wspinam pół żywy, pół martwy look
Patrzą na mnie jak Bóg
Nie wierzę w wasze brednie
Zabiłem już depresję
Możesz mnie martwić, nie wiem kim jesteś
Mam tylko sen, zamknięte serce

I morze łez kilometry przetarł tych szlaków
Czasem jest więcej, czasem mniej odgadniętych znaków
Na drodze [?], że jebią znachor
Ja chcę już tylko hajsu, ja chcę dobrych plakatów

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!